

ECHO

KRAKOWSKIE

Cena 15 gr. Wydanie A

Nr 150
(1702)

Rok IV

Kraków, piątek, 1 czerwca 1951 r

Warty Pokoju

dały krajowi dodatkową produkcję wartości dziesiątków milionów złotych

Z CAŁEGO kraju nadchodzą liczne meldunki o wynikach pracy w czasie pełnienia Warty Pokoju dla uczczenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. Meldunki te świadczą, że masy pracujące, wiążące walkę o pokój z walką o przedterminowe wykonanie zadań Planu 6-letniego, dały dodatkową produkcję wartości wielu dziesiątków milionów.

M. in. robotnicy warszawscy MDM w czasie Warty Pokoju podnieśli wydajność pracy o 20 proc. Brygada murarska F. Lewandowskiego podniosła wykonanie normy z 245 do 270 proc. Ogółem w Warszawie w Wartach Pokoju wzięło udział 15.000 ludzi pracy.

W woj. krakowskich w Wartach Pokoju wzięło udział 18.000 osób, które dały dodatkową produkcję wartości około 5 i pół miliona zł. Na Śląsku pełniło Warty 44.000 górników, hutników, metalowców.

W Wartach Pokoju wzięły udział tysiące włóknarzy. Robotnicy portu gdynińskiego przeładowali metodą szybkościową 64 statki i podnieśli wydajność na dźwigach o 10 proc. w czasie pełnienia Warty.

Dziś dołączamy do normalnego numeru bezpłatny dodatek
Małe Echo
z okazji
Międzynarodowego Dnia Dziecka

DZIEŃ DZIECKA

DZIECI są bohaterami dzisiejszych uroczystości: na całym świecie obchodzimy Dzień Dziecka. Szczególnie w ZSRR, u nas — w Polsce, w krajach demokracji ludowej, społeczeństwo dorosłe i młodzież sama poświęciły wiele uwagi i starań przygotowaniu do tego radosnego Dnia. Odbędzie się w Polsce tysiące imprez dla dzieci, tysiące zabaw, widowisk, pokazów filmowych, dziecięcych igrzysk sportowych. Oddamy dzieciom nowe ogrodyki jordanowskie w ramach tych uroczystości.

Sprawy dziecka — od jego urodzenia aż po przygotowanie do życia i pracy — zajmują u nas czołowe miejsce nie tylko dziś, ale każdego dnia. Władze Polskiej Ludowej, Partia, masowe organizacje społeczne nie szczędzą sił i środków dla rozwoju opieki nad dzieckiem, Domów Dziecka, szkolnictwa, pomocy lekarskiej dla dzieci, jak najlepszych warunków wypoczynku i rozwoju sił fizycznych i zdolności intelektualnych dziecka. „Dziecko to skarb rodziny i narodu” — to twierdzenie nie jest dla nas czymś frazesem, a głęboką prawdą. Z dumą i radością patrzymy na nasze dzieci, którym stwarzamy zupełnie inne warunki wychowania i innej przyszłości, niż to było dawniej, kiedy miliony rodzin nie były w sta-

Dziś rozpoczyna się obchód Międzynarodowego Dnia Dziecka

w Krakowie i w całym kraju
Złoty harcerskie w Krakowie, Oświęcimiu i Białymstoku

PRZYGOTOWANIA do radosnego obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka zostały już wczoraj ukończone. Główny Komitet Obchodu otrzymuje bez przerwy meldunki z całego kraju o stanie przygotowań do planowanych imprez, zjazdów harcerskich, zabaw, kiermaszy książek, wycieczek do zakładów pracy, wystaw rysunków dzieci, spotkań dzieci z przodownikami pracy i z młodzieżą krajów demokracji ludowej, pokazów filmowych.

W zwycięskiej ofensywie wojska Vietnamu zbliżają się do Hanoi

SAIGON, **WOJSKA** wyzwolencze Vietnamu podjęły ofensywę na froncie, przebiegającym wzdłuż rzeki Day między Phulin (60 km na południe od Hanoi) do Nihdinh, (100 km na południe od Hanoi) oraz na północ od Phendim. Jak donoszą źródła francuskie, w ofensywie bierze udział 40.000 żołnierzy Vietnamu. Wojska Vietnamu zbliżają się na 30 km na południowy-wschód od Hanoi, oblegając jeden z fortów francuskich.

Akcję porządkową „ECHA” „Ulice Krakowa muszą być czyste” podejmuje wydział zdrowia MRN

WIELKA akcja porządkowo-inspekcyjna pt. „Ulice Krakowa muszą być czyste”, która w ubiegłym tygodniu była przeprowadzana z inicjatywy redakcji „Echa Krakowskiego” — dała pozytywne wyniki.

Obecnie inicjatywę „Echa” podjął wydział zdrowia przy Miejskiej Radzie Narodowej. Na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele wydziału zdrowia oraz wydziału oświaty przy MRN — postanowiono kontynuować akcję mającą na celu utrzymanie czystości miasta.

Już w niedzielę 3 czerwca br. na ulice miasta wyruszą patroly młodzieżowe z 8 szkół, które będą kontynuować akcję przeprowadzaną przez patroli inspekcyjne działające w ubiegłym tygodniu z ramienia redakcji „Echa Krakowskiego”. Akcja porządkowo-inspekcyjna rozpocznie się w niedzielę i trwać będzie do 10 czerwca.

Cyrk nr 7 przybył do Krakowa

MŁOŚNIKOM cyrku podajemy do wiadomości, że w dniu dzisiejszym, tj. 1 czerwca br. rozpoczyna swe przedstawienia Państwowy Cyrk nr 7, który przybył z Katowic.

Na program złożą się ciekawe występy akrobatyczne, zonglerskie, woltżerka oraz tresa z zwierząt.

Przemówienie Ministra Oświaty z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka minister oświaty Witold Jarosiński wygłosi przez radio w dniu dzisiejszym okolicznościowe przemówienie.

W celu umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej wysłuchania tego przemówienia, w szkołach nastąpi przerwa w nauce, podczas której uczniowie zbiórą się przy głośnikach radiowych w świetlicach.

„Mazowsze” zwiedza Moskwę



Członkowie zespołu „Mazowsze” na tle jednej z wież Kremła podczas zwiedzania Moskwy.

Red. B. Wiernik depekuje z Phenianu:

Miasto pod gradem bomb zrzucanych przez ludobójców pracuje i walczy

Korespondent „Trybuny Wolności” Bronisław Wiernik nadesłał z Phenianu depekę, którą zamieszczamy poniżej:

DWUDZIESTEGO szóstego maja w południe według czasu koreańskiego (w Warszawie czwarta rano) stał niedaleko resztek budynku Ministerstwa Informacji, gdy wybuchła „bomba opóźnionego działania”. Korespondent radziecki, weteran spod Stalingradu, z którym stałem, obejrzał półmetrowy kawał rozpalonego żelaza, leżący obok nas. — Półtonówka, — wyjaśnił rzeczowo.

Takie bomby wybuchają w Phenianie często; kilkanaście razy dzień nie — czasem dopiero po dwunastu dniach od ich zrzucenia. Nigdy nie wiadomo właściwie kiedy i gdzie wybuchnie następna.

Mylą się jednak Amerykanie, jeśli sądzą, że tymi metodami zastraszą i sterroryzują mieszkańców Phenianu. Przy akompaniowaniu syren alarmowych, między jednym a drugim nalotem (powtarzającym się często co pięć minut), bombardowana w dzień, ostrzeliwana w nocy, wśród wybuchów bomb opóźnionego działania — ludność Phenianu pracuje dla zwycięstwa.

W TYM półmilionowym przedwojnym mieście nie ma ani jednego całego domu. W maju 1951 roku ruiny Phenianu przypominają warszawską Starówkę z roku 1945. Amerykanie zbombardowali nie tylko szkoły, biblioteki, teatry, żłobki, Uniwersytet Kim Ir Sena, skąd zresztą wywieźli wszystkie drogie rzeczy, historyczne zabytki. Zbombardowali nie tylko nowe piękne bloki mieszkalno-robotnicze. Ci budowniczo drapaczy chmur burzyli również nędzne lepianki starego miasta, sklecone z drzewa, ziemi i papieru.

Ludzie, którzy chcą cofnąć historię skazali w samym tylko Phenja-

nie dziesiątki tysięcy rodzin na jaśniejsze życie. W ziemiankach długości czterech metrów, szerokości półtora metra i wysokości siedemdziesiąt centymetrów mieszkają starcy, kobiety i dzieci.

Widziałem jak w takiej ziemiance żyje jedenastoosobowa rodzina — trzy pokolenia — najmłodszy członek tej rodziny to półroczne niemowlę.

Starcy, kobiety i małe nawet dzieci roznoszą w mieście wodę, bo amerykańscy piraci powietrzni zniszczyli wodociągi.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Ciotunia” dzisiaj w Nowej Hucie

PANSTWOWE Teatry Dramatyczne dają dziś (1 czerwca) w Nowej Hucie o godz. 16.30 przedstawienie komedii Al. Fredry „Ciotunia”. Popularne występy naszych artystów na terenie Nowej Huty spotkały się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i budowniczych pierwszego socjalistycznego miasta oraz z zasłużonym serdecznym aplauzem.

Jutro 6 stron

Robota, chłopcy, musi grać!

Wśród brygad blacharskich Nowej Huty wybiła się na pierwszy plan brygada Zdzisława Misiaczka z Osiedla A-1.

Wysokie wyniki osiąga ona dzięki wytrwałości i troskliwej opiece. Jaką otaczają brygadę jej kierownik — Zdzisław Misiaczek.

Przed rozpoczęciem pracy Misiaczek przeprowadza codziennie kilkuminutową „naradę wytwórczą”, a ostatnie słowa odprawy brzmią zwykle: — „Robota, chłopcy, musi grać!”

No i gra, jak widzimy!

(Jot)

Nie będzie wody w... kiosku PSS

W odpowiedzi na notatkę umieszczoną w Echu Nowej Huty pt. „Kto ma ra-



cję?” Dyrekcja Budowy Miasta Nową Huta nadesłała nam następujące wyjaśnienie:

„Kiosk PSS jest kioskiem prowizorycznym i w każdej chwili ulec może zlikwidowaniu, względnie przesunięciu w inne miejsce, w zależności od postępu robót. Poza tym doprowadzenie wody do kiosku pociąga za sobą podłączenie kanalizacji na koszt PSS. Usadniająca swą odmowę Dyrekcja podaje m. in., że kioski stałe w Krakowie w wielu wypadkach nie posiadają bieżącej wody oraz, że do kiosków o charakterze stałym w Nowej Hucie doprowadzone zostaną: światło elektryczne, kanalizacja i wodociąg.

Sukcesy nie tylko na scenie

Wiele wycieczek przemierzyło już Nową Hute wzdłuż i wszerz zachwycając się tempem jej budo-

wy i dopomagając własną pracą do powstawania nowych obiektów.

Ostatnio oglądaliśmy (i nie tylko oglądaliśmy) Nową Hute 30-osobowy zespół artystów Państwowego Teatru Młodego Widza w Krakowie.

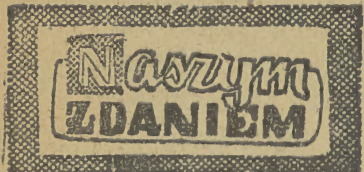
Młodzi artyści przepracowali jeden dzień przy budowie miasta, osiągając sukcesy równie doskonałe jak i na scenie! (em)



Trafiał Adela ekspedientka w Barze Mlecznym nr 1

W jednolitym Narodowym Froncie

WYWALCZYMY POKÓJ!



Przed wyborami we Francji

Z A NIESPELNA trzy tygodnie odbędą się we Francji wybory do Zgromadzenia Narodowego. Od paru dni w całej Francji trwa kampania wyborcza.

Francuska reakcja i jej amerykańscy mocodawcy dużą wagę przywiązują do mających odbyć się wyborów. Podlegaczom wojennym chodzi o to, by nowe Zgromadzenie Narodowe było zgromadzeniem wojny, zupełnie uległym amerykańskiemu imperializmowi, by utworowało ono drogę do władzy de Gaulle'owi, w którym Waszyngton widzi najpewniejszego swojego sojusznika we Francji.

Wybory francuskie są również wydarzeniem polityki amerykańskiej — twierdzi amerykańskie pismo ilustrowane „Match”. Opinia słuszna. Każdy głos oddany na partię reakcji jest głosem oddanym na rzecz wojny i dalszej okupacji Francji przez amerykańskie wojska. „Każde nawet wstrzymanie się od głosowania — pisze dziennik francuski „Humanité” — będzie uważane przez Trumana za głos oddany za politykę wojny i kolonizacji Francji”. Natomiast każdy głos oddany na Francuską Partię Komunistyczną jest głosem pokoju i wolności, każdy mandat zdobyty przez komunistów krzywdzi imperialistów amerykańskich ich plany.

Partie reakcji francuskiej w ścisłym porozumieniu z imperialistami amerykańskimi dokładają wszelkich starań, by stałozwać wolę narodu francuskiego. Służąc ma temu złodziejska ordynacja wyborcza, która po prostu umożliwiła ograbienie Francuskiej Partii Komunistycznej z należnych jej mandatów. Służąc mają temu koalicje wyborcze zawierane przez partie reakcji — koalicje chadeków, pracowniczych socjalistów i faszystów spod znaku de Gaulle'a. Poza tym, podobnie jak we Włoszech Watykan udziela swego poparcia chadekom, a w wielu kościołach odczytane zostały listy pasterskie, które w mniej lub bardziej zawołany sposób nawoływały Francuzów do głosowania za partiami reakcji.

Ostatnie wiadomości nadchodzące z Francji świadczą, że mimo antykomunistycznej nagonki prasowej i radiowej reakcja napotyka na bardzo poważne trudności w realizowaniu swych planów. W wielu okręgach pod naciskiem szeregowych członków partii przywódcy chadekcy i socjal-demokracji nie odważyli się na wystawienie wspólnych list wyborczych z gaulistami.

„Dziennik „Humanité” podkreślając fakt, że przywódcem reakcji nie udało się stworzyć ogólnej koalicji antykomunistycznej stwierdza, że „stanowi to pierwszy sukces akcji mas ludowych”.

Mechaniczna tynkownica radziecka

przyspieszy budowę nowych domów w Warszawie

W WARSZAWIE, na budowie osiedla Muranów, odbyła się próba tynkowania mechanicznego przy pomocy urządzeń radzieckich, po raz pierwszy zastosowanych do tynkowania izb mieszkalnych.

Próba dała doskonałe rezultaty. W ciągu 23 minut czołowy brygadista tynkarski Eugeniusz Witczak otnykował zwykłą izbę mieszkalną. Stosując pracę ręczną trzeba zatrudnić przy tej izbie dwu tysiąca ludzi przez dwa dni. Po próbie przystąpiono do normalnej pracy przy użyciu tynkownicy.

Radziecka tynkownica, która oddaje ogromne usługi przy tynkowaniu wielu wielkich powierzchni ścian hal fabrycznych, poważnie przyspiesza oddawanie do użytku nowych domów oraz zwolni pewną ilość cennych fachowców.



Społeczeństwo naszego województwa spełniło swój obowiązek

NARODOWY Plebiscyt Pokoju zakończył się w województwie krakowskim Wielkim Festywnym Ludowym na Błoniach w Krakowie. W sobotę, dnia 26 maja, ze wszystkich gmin przybiegały do miast powiatowych sztafety młodzieżowe, kolarzy, lekkoatletów i motocyklistów, niosąc meldunki o zakończeniu Plebiscytu. W niedzielę, sztafety z powiatów złożyły na ręce przedstawieli Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju meldunki powiatowe. Przekazywanie meldunków połączone było z festynami i zabawami ludowymi, przerażającymi się w wielkie manifestacje na rzecz pokoju.

Depesza z Phenjanu: Głosu wolnej Korei nie zagłuszy huk amerykańskich bomb

(Dokończenie ze str. 1)

Cofając się w październiku przed armią wyzwoleniczą, Amerykanie zniszczyli w Phenjanie wszystkie urządzenia użyteczności publicznej, zniszczyli wszystkie maszyny, fabryki młodej republiki, której obywatelom znowu musza pracować w takich warunkach, jakie istniały przed oswoobodzeniem, pod okupacją japońską.

W zrujnowanych fabrykach, na prymitywnych maszynach, pod amerykańskimi bombami bohaterscy robotnicy przekraczają plan, walcząc o najwyższą produkcję pod hasłem — „Wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa”.

DEPESZE, której tekst piszę w tej chwili w kamienniej grocie, leżącej 18 metrów pod ziemią, wilgotnej, ale bezpiecznej od najcięższych bomb, nada do Wasz czternastoletni Cze Dron sun.

W mo amerykańskich bomb, w Phenjanie i w całej wyzwolonej Korei poczta, telefon i telegraf działały bardzo sprawnie.

Z poczty phenjańskiej można nadawać depesze na cały świat. W Phenjanie czynne są wszystkie urzędy, ministerstwa, nawet kina, które wyświetlały filmy radzieckie i chińskie.

Ogółem ukazuje się stale dwaście dzienników. Centralny organ Komitetu Centralnego partii drukuje się w podziemiach kopalni. Radio Phenjan nadaje ostatnie wiadomości z frontu, normalne audycje, pieśni narodowe, apele amerykańskich i angielskich jeńców wojennych do swoich narodów z żądaniem zaprzestania wojny.

Głosu wolnej Korei nie zagłuszy huk Ameryki — huk bomb z opóźnionym działaniem.

Fabryki pracują na kilka zmian, pociągi jadą na front, artyści tworzą nowe pieśni o miłości Ojczyzny.

Nie pomogą amerykańskie terrorystyczne naloty, bomby rozrywające się poziomo, bomby z opóźnionym działaniem, bomby padające w dzień i w nocy, bomby rzucane na mosty i na bazy.

Miasto skazane przez amerykańskich ludobójców na śmierć — żyje coraz intensywniej. Jak symbol wznosi się nad miastem — jedyny, nietknięty — pomnik wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

PO ÓSRÓD ruin Phenjanu opowiada towarzyszący mi koreańskim jak w roku czterdziestym piątym błakałem się wśród ruin Warszawy i jak obecnie ludzie chodzą w niej nowymi ulicami nowych dzielnic.

— Dobrze jest wiedzieć, że mamy przyjaciół — mówią ludzie walczącej Korei.

Lud Iranu żąda usunięcia ze swego kraju brytyjskich wyzyskiwaczy

TEHERAN, 31.5.

W CZASIE manifestacji ludności, domagającej się pełnej realizacji ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego, uczestnicy nieśli tablice z napisami: „Jeżeli Brytyjczycy nie opuszczą Iranu wyciśniemy ich do morza”.

Półtora miliona głosów

OGÓLEM w woj. krakowskim udział w Plebiscytc uzięło 1.540.795 osób, z czego na miasto Kraków przypada 330.781 głosów, powiat Chrzanów 107.418, powiat Nowy Sącz 105.665, powiat Tarnów 100.060. Reszta głosów przypada na pozostałe powiaty.

Narodowy Plebiscyt Pokoju był już drugą potężną manifestacją pokojową polskiego społeczeństwa i w porównaniu z przeprowadzoną w ub. r. akcją zbierania podpisów pod Sztokholmskim Apelem Pokoju, dał znacznie większe osiągnięcia, tak pod względem organizacyjnym jak i wynikowym.

Podczas, gdy w akcji sztokholmskiej na terenie woj. krakowskiego w trójkach pokoju pracowało 49.439 osób, obecnie w Komitetach Obronców Pokoju i grupach agitatorów aktywnych udział brało 124.405 osób.

Na szczególne podkreślenie zasługuje kolosalny wzrost liczby działaczy chłopskich, rzemieślniczych i młodzieżowych, a przede wszystkim ogromne zaktywizowanie kobiet, których liczba z 13.885 działających w trójkach pokoju, wzrosła do ilości 27.106 aktywistek i agitatorek pokoju.

O jednolici narodowego frontu walki o pokój świadczy poważny wzrost aktywności duchowieństwa, reprezentowanego w akcji sztokholmskiej zaledwie przez 9 księży-agitatorów, podczas gdy w Plebiscytc pracowało aktywnie na terenie naszego województwa 109 księży, a z tej liczby 78 — w grupach agitatorów.

Wzrost ilości Komitetów Obrony Pokoju

DALSZYM sukcesem Narodowego Plebiscytu Pokoju jest ogromny wzrost ilości Komitetów Obronców Pokoju przy zakładach pracy, instytucjach, gminach i gromadach. Wzrost ten wyraża się liczbą 3.898 nowych komitetów, co w sumie daje 8.969 Komitetów Obronców Pokoju, działających w woj. krakowskim.

Jeśli do podanych wyżej cyfr i zestawień dodamy jeszcze notowane ogólnie, w porównaniu z akcją sztokholmską, wzrost liczby głosów oddanych w Narodowym Plebiscytc Pokoju, stanie się dla każdego rzeczą jasną i zrozumiałą, jak potężną manifestacją jednolici i świadomości politycznej narodu polskiego był Plebiscyt Pokoju.

Apel Światowej Rady Pokoju, żądający zawarcia paktu między 5 mocarstwami, spotkał się z jednomyślnym poparciem całego społeczeństwa polskiego, wszystkich obywateli — zespolonych w dążeniu do

Podziemną Wołgę płynącą z południa odkryli uczeni radzieccy

MOSKWA

ROZWIĄZUJĄC niezwykle skomplikowane zagadnienia związane z budownictwem hydroenergetycznym w ZSRR, uczeni radzieccy dokonali wielu niezwykle ciekawych odkryć.

Oto co mówi o niezwykłych odkryciach, związanych z budownictwem hydroenergetycznym, wybitny radziecki geolog prof. Szackij:

„Przy opracowywaniu map wód podskórnych na terenach budowy staligradzkiej elektrowni wodnej stwierdzono, że wody podskórne pod korytem Wołgi płyną przeciwko prądowi rzeki. W ten sposób odkryty został nowy, nieznanany dawniej strumień gębinowy — PODZIEMNA WOŁGA płynąca z południa na północ.

Odkrycie to posiadać będzie niewątpliwie ogromne znaczenie dla rozwoju radzieckiej hydrotechniki.

umocnienia niepodległości Ojczyzny.

Zaledwie 6 lat temu, dzięki piorunującym zwycięstwom Armii Radzieckiej, odzyskaliśmy niepodległość. W ciągu tych 6 krótkich lat dokonaliśmy niemożliwego dotychczas w dziejach Polski dzieła odbudowy. W tysiącach odbudowanych i nowozbudowanych zakładach pracy — tętni praca. Setki tysięcy wolnych chłopów pracuje spokojnie na ojczystej ziemi. W tysiącach zielonych, parków i ogrodów bawia się dzieci o różowych buziach. Ich rodzice budują Nową Hutę, nowe fabryki, nowe domy, koleje, mosty i drogi, tworząc w pierwszym rzędzie dla nich — nowe, spokojne jutro.

Żądamy Pokoju!

TEN wspaniały rozwój społeczny i gospodarczy wolnych narodów, nowy układ sił ekonomicznych, opartych na pokojowej polityce i budownictwie państw demokracji ludowych, powstawanie Nowej Huty, kombinatu włókienniczego w Andrychowie, olbrzymich zakładów chemicznych w Oświęcimiu, siłowni w Jaworznie — jednym słowem realizowanie gigantycznego Planu 6-letniego w Polsce i podobnych planów w Związku Radzieckim, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech i innych krajach milujących pokój — nie podoba się amerykańskim milionerom.

Wolność i rozkwit gospodarczy innych narodów — nie przysparza nielicznym magnackim kieszeniom milionowych zysków, trzeba więc zniszczyć szczęście, spokój i dorobek społeczeństw — by żerować na ciemności, ucisku i wyzysku — na takich przesłankach budowane są

Hilary Czełchowski — ministrem PGR-ów Adam Żebrowski — ministrem Drobego Przemysłu i Rzemiosła

Prezydent RP mianował na wniosek Prezesa Rady Ministrów, ministrem państwowych gospodarstw rolnych Hilarego Czełchowskiego, wiceprezesa Rady Ministrów.

Prezydent RP mianował na wniosek Prezesa Rady Ministrów, ministrem Drobego Przemysłu i Rzemiosła Adama Żebrowskiego, dotychczasowego prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości.

Prezydent RP mianował Stanisława Mileckiego, dotychczasowego II sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

Prezes Rady Ministrów mianował Antoniego Mierzwińskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w ministerstwie handlu wewnętrznego — prezesem Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji.



Przedstawiciele Głównego Instytutu Pracy, przodujący robotnicy zakładów przemysłu włókienniczego Łodzi i województwa i przedstawiciele centralnych zarządów od byli w tych dniach naradę, podczas której omówiono sprawę zastosowania metody inż. Kowalowa we wszystkich fabrykach włókienniczych.

W ośrodku szkolenia partyjnego PZPR w Bydgoszczy otwarta została wystawa poświęcona życiu i pracy plomiennej rewolucjonistki — Róży Luksemburg.

Brygada stalownicza Michała Kulńskiego, znanego inicjatora szybkościowych wytorów stali z huty „Bankowa”, wespół z zespołami Wincentego Lesiaka i Stanisława Pytla zameldowały o nowym sukcesie w zwiększeniu wytrzymałości skłpień pieców martenowskich. Za planowaną bazę wytopową obsługiwanej pieca zespoły te przekroczyły o 74 wtopy.

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa, na którym omówiono wyniki I etapu współzawodnictwa pracy wśród robotników rolnych PGR. Przedstawione cyfry wykazują, że w I etapie współzawodnictwa brało udział 84.315 robotników rolnych, w tym 20 tys. kobiet. W porównaniu do tego samego okresu r. ub. liczba ta zwiększyła się o 30 tys. osób.

plany amerykańskich imperialistów.

Ale zbrodnicze zakusy imperialistów muszą się zalać. Jednomyślny głos 18 milionów Polaków, z którym łączą się setki milionów głosów ludzi młujących pokój, ludzi całego postępowego świata, są nie prośbą, ale groźnym żądaniem, które musi być spełnione.

Mobilizacja całego społeczeństwa

W OBRONIE swoich praw i osiągnięć, w obronie ocalałych z poprzednich zawieruch wojennych tradycji, zabytków i dzieł kultury narodowej — mobilizuje się całe polskie społeczeństwo. Obok robotnika stoi naukowiec, obok chłop — urzędnik, wszyscy związani, zespoleni z sobą w ołg obrony pokoju.

Stary Kraków — Wawel, Sukiennice, muzea, kościoły, przytulone w wąskich średniowiecznych uliczkach, zabytkowe kamienice i nowy Kraków — Nowa Huta, Grzegorzki, Dwory pod Oświęcimiem, Jaworzno, Andrychów — muszą ocałać i nie będą ich dary bomby podpalaczy świata.

W zwartym, narodowym froncie pokoju — wywalczymy pokój. (1y)

Panzen Lama wyraża radość z jedności narodu tybetańskiego z ludami Chin

PEKIN,

AGENCJA Sinhua ogłosiła oświadczenie Panzen Lamy i członków jego rady przyboecznej, którzy wyrażają głęboką radość i zadowolenie z powrotu Tybetu do Chin.

Oświadczenie stwierdza, że układ odpowiadający bez reszty interesom ludu tybetańskiego i pozwoli narodowi rozwijać polityczną, ekonomiczną i kulturalną działalność.



W Budapeszcie poseł RP dr Henryk Minc złożył listy uwiertelniające Przewodniczącemu Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej.

Na ekranach kin moskiewskich wyświetlane są dwa filmy polskie „Miasto Nieujarzmione” i „Pokój zdobędzie świat”, które cieszą się wielką popularnością wśród mieszkańców radzieckiej stolicy.

Kołochoźnicy, pracownicy sówchozów i ośrodków maszynowo-tractorowych obwodu kurskiego w liście do Generalissimusa Stalina postanawiają zebrać przeciętnie nie mniej niż 100 pudów kultur zbożowych z ha, a na polach nawadnianych nie mniej niż 160 pudów z ha.

Odbuwający się w Paryżu XXVIII Kongres CGT napiętnował nowy bezprawny akt rządu francuskiego, który odmówił wiz wjazdowych do Francji delegacjom bratnich związków zawodowych z ZSRR, krajów demokracji ludowej, Chin i NRD.

Od 23 maja trwa w Syrii strajk powszechny 38 tysięcy włóknarzy. Uczestniczy w nim 25 proc. wszystkich robotników przemysłowych kraju. W Aleppo doszło do starć z policją, która strzelała do tłumów raniąc kilku robotników.

W południowych okręgach Bułgarii rozpoczęły się już żniwa. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne organizują między sobą współzawodnictwo o wzorowe przeprowadzenie tegorocznych obfitych zbiorów.

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej wydało dekret o powszechnym obowiązku nauczania. Nauka jest bezpłatna.

W obozach pionierskich i domach wycieczkowych spędzi wakacje ponad 232.000 dzieci robotników czechosłowackich. Przewodniczy nauki wyjadą na obozy letnie do Polski, Bułgarii, Węgier i Związku Radzieckiego.

W Moskwie ukazała się książka znanego publicysty radzieckiego S. Borzenki, pt. „Korea w ogniu”. S. Borzenko znajdował się w charakterze specjalnego korespondenta „Prawdy” od chwili wtargnięcia interwentów amerykańskich do Korei, aż do końca r. 1950.

W Trizonii Amerykanie tworzą nową formację hitlerowskiego Wehrmachtu pod nazwą „korpus ochrony pogranicza”. Okupanci amerykańscy zajęli wyłącznie dla siebie lotnisko „Orly” pod Paryżem.

Odrzucając propozycje radzieckie demaskujecie swoje plany agresywne — oświadczył Gromyko imperialistom

PARYZ,

NA wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw zachodnich nadal bezpodstawnie odmawiali przyjęcia propozycji radzieckiej, dotyczącej paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w szeregu krajów. Nie mogli oni przy tym przytoczyć ani jednego istotniejszego argumentu w obronie swojego stanowiska, ograniczając się do powtórzenia obalonych już poprzednio przez Gromykę wywodów.

Przemówienia delegatów zachodnich dowiodły raz jeszcze, że manewr, podjęty przez rządy trzech mocarstw, zmierza do tego, aby uniemożliwić porozumienie w sprawie porządku dziennego, a jednocześnie podjąć próbę zrzućcia za to odpowiedzialności na delegację radziecką.

„Odrzucając systematycznie naszą uzasadnioną propozycję w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych — powiedział Gromyko, który zabrał następnie głos, — rządy USA, Anglii i Francji demaskują się tym samym jako organizatorzy agresywnego bloku. Jeśli rządy trzech mocarstw nie chcą, aby na sesji Rady Ministrów sprawa ta została omówiona i rozpatrzona, to dowodzą tym samym, że nie chcą usunięcia istniejącego w Europie napięcia, lecz dążą do utrzymania go dla swych agresywnych celów.

Gdyby nasza konferencja zakończyła się niepowodzeniem — oświadczył w konkluzji Gromyko — odpowiedzialność za to poniesliby ci, którzy uniemożliwiają osiągnięcie porozumienia, którzy sprzeciwiają się rozpatrzeniu na sesji rady ministrów sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych”.

Artyleria nadbrzeżna koreańskiej armii ludowej uszkodziła pancernik i kontrtorpedowiec amerykański

PHENJAN,

W KOMUNIKACIE ogłoszonym 30 maja dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej, w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi odparują w dalszym ciągu ciekawe ataki amerykańsko-angielskich wojsk interwencyjnych.

W dniu 30 maja artyleria nadbrzeżna armii ludowej poważnie uszkodziła okręty nieprzyjacielskie — pancernik „New Jersey” i kontrtorpedowiec „Bincley bass”, które usiłowały wtargnąć do portu Wonsan.

Nowoczesna tkalnica jedwabiu rozpoczęła już pracę w Łodzi

W ŁODZI przebudowuje się obecnie gruntownie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego. Zamieniono tu już zlepek małych fabryczek w olbrzymią widną halę produkcyjną, zaopatrzoną w urządzenia klimatyzacyjne — ciepłe, w oświetlenie jarzeniowe i w odpowiednią wentylację. Robotnicy będą mieli w zakładach wielki budynek socjalny, gdzie pomieszczenia są amfiteatrum, natryski, ubieralnie itp.

W hali ustawiono już 200 najnowocześniejszych krosien i montuje się szybko dalsze. Tkalnica już przystąpiła do pracy w nowej hali.

Czerwiec 1 Piątek Jakuba



Rosół z kaszką. Do osolonego wrzasku wkładamy mięso rosółowe z kostką szpikową...

Idąc ulicą Krakowa

Kalamarz od bólu głowy. Przypuścimy, że przyjeżdża sobie robotnik ze Śląska czy Wairzawy na wycieczkę do Krakowa...

Komu to przeszkadzało?

Przed wieloma miesiącami w najruchliwszych punktach Krakowa założono metalowe słupki z łańcuchami...

W czasie wędrowki po lokalach KZG STWIERDZAMY Z PRZYJEMNOŚCIĄ

czystość i sprawność obsługi

Kierownicy obiecują większe urozmaicenie menu

PRZEDSTAWICIELE „Echa” „urządził sobie spacer” tym razem z przedstawicielami Krakowskich Zakładów Gastronomicznych po gospodach, restauracjach i cukierniach KZG.

Dyżury posłów PZPR w czerwcu

Zespół poselski PZPR przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Krakowie zawiadamia, że dyżury poselskie i przyjmowanie interesantów przez posłów w biurze zespołu (Tomasza 43 pokój 37 I piętro) w czerwcu br. odbywać się będą według następującego planu:

W niedzielę Walny Zjazd Delegatów LPZ

W niedzielę tj. dnia 3 czerwca br. — w Krakowie rozpocznie obrady Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów Ligi Przyjaciół Ziemi...

REDAKCJA — Kraków, Wiślna 2, II piętro. Telefon: sekretariat 246-78, dział inżynierski 219-48, dział terenowy 346-24, dział łączności z Czytelnikami 216-45 (w godz. 15 — 17). Biuro Ogłoszeń Rynek Gł. 45, telefon 423-80.

ZACZELISMY „naszą przechadzkę” od punktu zbiorowego przy żywnieniu „Hawelka”.

CZYSTO I PRZYJEMNIE „Wierzynek” nie ustępuje w czystości „Hawelce”.

Po drodze wstępujemy do restauracji „Staromiejskiej”.

Do „Uniwersyteckiej” wchodzimy od strony kuchni.

„LITERACKA” BĘDZIE POSZERZONA „Pachnie” czystością w Grand Hotelu.

Wzorowo utrzymana jest również tzw. pracownia w cukierni „Literackiej” przy ul. Sławkowskiej.

Czytelnicy piszą...

OGROD STRZELECKI NADAJE SIĘ NA PARK Czytelnicy nasi, mieszkańcy ul. Bośackiej, skarżą się...

W BRONOWICACH MAŁYCH — BRAK PŁACÓWEK HANDLU USPOLECZNIENEGO Mieszkańcy Bronowic Małych w liście, przysłanym do redakcji...

W dzielnicy tej nie ma ani jednej spółdzielni mleczarsko — jajczarskiej, wskutek czego mieszkańcy zmuszeni są kupować mleko u przygodnych handlarzy...

W dzielnicy tak dużej i odległej od centrum miasta jak Bronowice Małe konieczne jest założenie kilku sklepów handlu uspołecznionego...

Dziękujemy Komendzie Wojewódzkiej SP za pozytywne załatwienie sprawy naszego Czytelnika H. Kołtona...

nięty dzięki otwarciu nowej, znacznie obszerniejszej pracowni. Około 15 czerwca będzie można już przyjść na lody i ciastka na taras „Literackiej” do letniej kawiarni. (bp)

W niedzielę wyjeżdżamy na Żywiecczynę

Tym razem Okręgowa Rada Związków Zawodowych łącznie z Orbisem i Polskim Towarzystwem Turystyczno — Krajoznawczym organizuje niedzielny wycieczkę na Żywiecczynę.

Wyjazd z Krakowa nastąpi w niedzielę bm. w godzinach porannych. Amatorzy wycieczek górskich pod kierownictwem przewodników z PTTK będą mogli „zdobywać” większe lub mniejsze szczyty.

Miłą atrakcją będzie również za bawą ludową oraz występy zespołów świetlicowych i orkiestry. (bp)

Placówka Ministerstwa Kultury i Sztuki »Desa« — salon sztuki

PAŃSTWOWE Przedsiębiorstwo Wyodrębnione „Desa” — Działa Sztuki i Antyki, powołane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w miesiącu kwietniu br. dla handlu dziełami sztuki i antykami...

NALEŻY nadmienić, że przedsiębiorstwo to nie tylko ma spełnić zadanie czysto handlowe. Powierzono mu bowiem bardzo poważną rolę kulturalno-społeczną...

Przez regulację cen przedsiębiorstwo to umożliwia światu pracy nabywanie dzieł sztuki w większych miastach Polski jak w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Łodzi i Gdańsku.

Dla rozpoznania i wyceny złożonych przez klientów antyków powołuje się komisję kwalifikacyjno-szacunkową, zatwierdzoną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki...

Delegatura krakowska, największa po Wrocławiu, posiada już cztery placówki. Należą do nich: sala antyków w Rynku Głównym, tzw. sala hetmańska z XIV wieku — niegdyś mennica Kazimierza Wielkiego...

W czerwcu, w ramach działalności delegatury, zostanie otwarty salon plastyki śląskiej w Katowicach, co niewątpliwie przyczyni się do wymiany kulturalnej między obydwoma województwami.

Należy nadmienić, że przedsiębiorstwo „Desa” cieszy się dużym zainteresowaniem zbieraczy, którzy w tych sklepach znajdują wiele ciekawych obiektów.

Kierownik delegatury okręgowej, Tadeusz Witowiecki, oświadcza, że władze wojewódzkie i miejskie udzieliły pełnego poparcia dla uruchomienia instytucji, a żywy kontakt z Wawelem, Muzeum Narodowym i Biblioteką Jagiellońską — świadczy wymownie o właściwej jej roli.

Już w tej chwili — obok przeprowadzonych transakcji miejscowych — delegatura posłała do Warszawy wagon antycznych mebli i obrazów, które zdobić będą wnętrza reprezentacyjnych gmachów rządowych oraz Domów Kultury.

Zabytki, które do tej pory niezawsze miały należeć do warunków konserwacji, znajdują się za pośrednictwem „Desy” w odpowiednich miejscach, a Kraków — jako miasto zabytków — i w tej akcji będzie miał zasadniczy udział. (cz)

Co, gdzie, kiedy. Kino

Teatr Im. Słowackiego: godz. 19 „Kosciuszko w Berville”. Teatr Stary: duża sala: g. 19 „Pieją koguty”; mała sala: g. 16.30 „Clotunia” (wyjazd do Nowej Huty).



CELINA NIEDZWIECKA jako Anieluka w „Pieją koguty” w karykaturze Juliana Zebrowskiego.

Apollo: „Świt nad Zólitą rzeką”, nadpr. Świat Młodych 11/50, godz. 16, 18, 20. Młoda Gwardia: „Przygody Chico”, nadpr. „O tytuł mistrza”, „Ciepłe jeziora”, g. 15.50, 17.30, 19.30.

Sztuka: „Skrzydlaty doręcznik”, nadprogram „Naród radziecki głosuje za pokojem”, g. 16.15, 18.15, 20.15. Ulecha: „Gęsiarek Matyja”, g. 15.45, 18, 20.15.

Wanda: „Włosa w Sakenie”, nadpr. „Korea oskarża”, g. 15, 18, 20. Warszawa: „Wielkopolskie hulanki”, nadpr. „Plony wspólnej pracy”, g. 16, 18, 20.

Wolność: „Rada bogów”, nadpr. „W kraju socjalizmu” 10/50, g. 15.45, 18, 20.15. Chemik: „Pierwszy start”, nadpr. „Świat młodych”, w piątek pocz. o g. 19, w sobotę — 17 i 19.15, w niedzielę — 15, 17 i 19.15.

Otwarte od godz. 9 do 15, w niedzielę i święta od godz. 9 do 18. Wystawa w Sukiennicach (czytelnia miejska) „Dawny Kraków w karykaturze”.

Wystawa w Sukiennicach: „Galeria sztuki polskiej od końca XVIII do XX wieku” i „Architektura rosyjska w twórczości St. Noakowskiego”.

„Kraków i Ziemia Krakowska w dokumentacji archiwalnej”, na Wawelu. „Zbiory Czartoryskich”, ul. Piarska 5.

Doroczna wystawa plastyki w Pałacu Sztuki i Domu Plastyków: „Polska sztuka cehowa od XIV do XVII w.” przy pl. Szczepańskim.

„Przemysł artystyczny” oraz „Kobierce ludów azjatyckich” przy ul. Smoleńsk. Dom Plastyków. — Wystawa Galerii Trietajkowskiej i Państw. Muzeum w Leningradzie.

Oświatowa Wystawa Okręgowa ul. Świerczewskiego otwarta codziennie od godz. 9 do 14 i od 16 do 19.

Wystawa obrazująca przebieg walki z analfabetyzmem w Krakowie

Miejski Komitet Społeczny do Walki z Analfabetyzmem w Krakowie organizuje w czerwcu br. wystawę pod hasłem „Walka z analfabetyzmem zakończyła się zwycięsko”.

W skład Komitetu przygotowawczego wystawy weszli przewodnicząca Prezydium MRN M. Walligóra kier. Wydziału Propagandy PZPR Topolnicka, przewod. ORZZ Wł. Kozub, insp. Wyżgowa, dyr. Hody i dr Korpała.

W chwili obecnej Komitet kończy przygotowania do wystawy, która otwarta zostanie w Domu Plastyków.

Celem jej będzie zapoznanie społeczeństwa z przebiegiem akcji zwalczania analfabetyzmu w Krakowie i województwie, rozwojem budowy szkół, upowszechnianiem kultury itp.

Ponadto przedstawiona będzie nauka alfabetu od pierwszych znaków pisma poprzez pracę na kursach aż do utworzenia mu drogi do nowego życia i awansu społecznego. (dj)

Przygotowania do „Tygodnia Zdrowia”

W związku z trzecim „Tygodniem Zdrowia” powołane zostało ostatnio przy Oddziale Wojewódzkim PCK — biuro organizacyjne w skład którego wchodzi: dyr. Pogotowia Ratunkowego — dr Pawlicki, dyr. Stacji Przetaczania Krwi dr Mostowski, M. Chmurska, A. Elman i M. Błaszczak.

DOM KULTURY

Godz. 19 — Prelekcję literacką omówi M. Radwowski. Godz. 19.30 — Odczyt pt. „Palmiro Togliatti” — wygłosi dr St. Petras.

DYŻURY APTEK Rynek Gł. 45, Długa 4, Rakowiecka 12, Pl. Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegorzewska 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9.

DYŻUR POŁOŻNICZY We wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach potocznych należy wezwać Pogotowie Ratunkowe PCK Kraków, ul. Świerczewskiego 1, tel. 222-22 lub 211-12.

Plastycy — doroczne walne zebranie sekcji malarstwa, grafiki, rzeźby i architektury w ramach „Tygodnia Zdrowia” odbędzie się dnia 2.VI br. o godz. 17 w pierwszym terminie, względnie 17.30 w drugim terminie.

Cel: wybór przedstawicieli sekcji do Komisji artystycznej Zarządu Okręgu. Na kursach kroju, szycia i trykotarstwa ręcznego jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Zgłoszenia: Kursy Ligi Kobiet, ul. Karmielicka 51.

PIĄTEK 6.50 Program dnia. 6.55 Komunikaty i muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Wszelchnia Radiowa (kurs 2). 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Muzyka. 11.45 Głos mają kobiety. 12.00 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.15 Wiad. i śpiewa. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Reportaż aktualny ze wsi. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja dla klasy I—2. 13.50 Muzyka. 14.30 Audycja szkolna dla klasy I—7. 14.50 Gra zespołu instrumentalnego J. Wasiana. 15.20 Audycja oświatowa. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Recenzja naszych książek. 16.20 Polska stylizowana muzyka ludowa. 16.35 Audycja dla świetlic dziecięcych „O. Międzynarodowym Dniu Dziecka” — pogadanka I. Szczepańskiej. 17.00 Wiadom. popołudniowe. 17.15 Gra zespołu mandolinistów pod dyr. E. Ciukczy. 17.40 Koncert chóru PR. 18.00 Nowości poetyckie. 18.15 Dziennik krakowski. 18.30 Muzyka dawna z płyt. 18.45 Tatarnictwo i alpinizm — art. K. Dorawskiego. 19.00 Wszelchn. Radiowa (kurs 1). 19.20 Muzyka rozrywkowa z płyt. 19.30 „Bierz rekawicę!” — fragment opowieści sportowej M. Promińskiego. 19.50 „Siedem do dwóch” — fel. J. Kydrzyńskiego o Festiwalu Filmów Człchesioskich. 19.58 Stan pogody. 20.00 Dzieńnik wieczorny. 20.26 Wiadom. sportowe. 20.30 Koncert masowy z Lwarskich Zakładów w Kamienną Górę. 21.15 Gra zespołu gitarzystów pod dyr. J. Lawrurowicza. 21.40 „Jelonek i słoń” — ode. z powieści S. Wygodzkiego. 22.30 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert z Budapesztu. 23.50 Polska pieśń masowa. 23.55 Program na dzień następn.

Już wkrótce odbędzie się Jubileusz tramwajów

JUBILEUSZ pięćdziesięciolecia krakowskiego tramwaju elektrycznego wzbudził szerokie zainteresowanie. W dniu dzisiejszym możemy poinformować naszych Czytelników o szczegółach obchodu tego jubileuszu.

Echo dzieci LIKWIDACJA OŚRODKA PIJACKIEGO

W związku z notatką „Echa” pt. „Zlikwidować resztki ośrodka pijanstwa”, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Handlu w Krakowie donosi nam o cofnięciu właścicielce restauracji przy ul. Radziwiłłowskiej 30 zezwolenia na wyzysk i detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych wysokoprocentowych z uwagi na położenie w tym miejscu zakładu w pobliżu dworca kolejowego.

Przedsiębiorstwo ulegnie w najbliższym czasie likwidacji. (1505)

BRYGADZIŚCI ROBÓT TOROWYCH JUŻ POINFORMOWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wyjaśnia, że wszyscy brygadziści prowadzący roboty torowe zostały pouczeni o konieczności ułatwienia przejazdu przez wyłączenie z ruchu kołowego odcinki ulic karetkom Pogotowia Ratunkowego i samochodom straży pożarnej. (1570)

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wyłoniło specjalną komisję, która zajęła się przygotowaniem do obchodu pięćdziesięciolecia. W sobotę 9 czerwca br. odbędzie się uroczysta defilada wozów tramwajowych na trasie ul. Stradomskiej i Krakowskiej.

Defilada rozpocznie się po przemówieniu przedstawicieli władz o godz. 18 i obejmie po jednym wozie z każdego typu wagonów doczepnych i silnikowych. Wozy te będą posiadały odpowiednie tablice objaśniające, a za nimi będą się posuwały wozy tych samych typów z makietami obrazującymi osiągnięcia i realizację Planu 6-letniego, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu pracy krakowskich tramwajarzy.

Defiladę wozów poprzedzi przejazd tramwaju konnego, kierowanego przez woźnicę w autentycznym stroju sprzed 50 lat i mieszczącego pasażerów w kostiumach z epoki fin de siècle'u. Wóz ten następnie obejmie stałą komunikację podczas „Dni Krakowa” na trasie Rynek — Główny — Uniwersytet Jagielloński (róg ul. Manifestu Lipcowego). Podkreślić należy, że mimo defilady wozów ruch tramwajowy — z wyjątkiem wspomnianego odcinka — nie ulegnie zahamowaniu, a wozy z makietami, przybrane odświętnie ruszą na linie obsługiwane normalnie pasażerów. (ae)

Dlaczego lekkoatletyka kobieca

stoi ciągle w miejscu?

Dlaczego na obozie w Zakopanem nie było ani jednego młociarza?

NAJŁATWIEJ być gołosłownym, ale zarzuty Gierutty skierowane pod adresem naszej lekkoatletyki...

Powiatowa i miejska klasa piłkarska

Do zakończenia rozgrywek w klasie miejskiej i powiatowej pozostało jeszcze trzy tygodnie...



Ciachęwna niezwykle utalentowana na oszczepniczkę, nadzieja polskiej lekkoatletyki...

Poniżej podajemy uzyskane ostatnio wyniki w spotkaniach mistrzowskich...

GRUPA 1. Stal Armatura I - KS Stal KZWM II 5:1 (2:0).

GRUPA 2. Ogniwko Dębni II - Kolejarski Płaszów 2:1 (1:1).

GRUPA 3. LZS Czyny I - OWKS Kraków II 3:2 (0:2).

GRUPA 4. Ogniwko Bronowice I - OWKS Kraków I 2:0 (0:0).

GRUPA 5. Kolejarski Prokocim II - Gwardia Koło Sportowe nr 7 5:0 (0:0).

GRUPA 6. Unia Kraków - Jednostka Wojskowa 2:1 (1:0).

GRUPA 7. Unia Kraków - Spółnia Zw. Zaw. 4:2 (2:1).

GRUPA 8. Ogniwko Sąd. i Prok. - KS Unia Czytelnic nr 3 6:1 (2:1).

GRUPA 9. Spółnia PZZ - Unia Kr. II 2:2 (2:1).

GRUPA 10. Gwardia Koło nr 1 - KS Stal Sygnali 2:2 (2:1).

GRUPA 11. Budowlani Skawina - LZS „Echo” Szwosowice 2:2 (2:1).

GRUPA 12. LZS Rząska 3:4 (3:0).

Mistrzostwa szermiercze świata

Tytuł mistrza świata w szpadzie zdobył Włoch E. Mangiarotti...

Reprezentacja żużlowa w drodze do Czechosłowacji

31 BM. wyjechała do Czechosłowacji polska reprezentacyjna drużyna żużlowa...



Przygotowania do tego wyjazdu były improwizowane i zakończyły się 30 bm.

Niestety to, co zobaczyliśmy nie wróżyło dobrego wyniku.

Obawiam się, że brak obozu treningowego przed tak ważnym spotkaniem...

Olejniczak pokazuje nam pozycję, którą otrzymał od Havelki Roska i Kolda...

Maszyn jestem zupełnie pewien - odpowiada na nasze głośne rozważania mechanik Filipowski...

W niedzielę idziemy na pływalnię

W nadchodzącą niedzielę 3 bm. zostanie otwarta pływalnia na Łobzowie...

Zamieniliśmy z Gierutą uścisk dłoni na dowidzenia. Zejdziemy się jeszcze nieraz...

Wyścig kolarski W-L-W

W DN. 9 - 10 czerwca CWKS organizuje ogólnopolski dwuetapowy wyścig kolarski...



Pierwszy etap wyścigu prowadzi z Warszawy przez Raszyn, Tarczyn, Grójec...

Wyciąg odbędzie się w konkurencji indywidualnej i drużynowej...

Pierwszy występ piłkarzy CWKS w Krakowie

W najbliższą niedzielę (3 czerwca) gościć będą w Krakowie...

Drużyna wojskowych, znajdująca się obecnie na czele tabeli ligowej...

Ciekawie zwłaszcza zapowiada się w tym spotkaniu pojedynczych bramkarzy...

Należy podkreślić, iż w zawodach niedzielnych wystąpi szereg reprezentacyjnych piłkarzy...

Ciekawie to spotkanie zgromadzi niewątpliwie na stadionie Gwardii...

W niedzielę 3 czerwca br. odbędą się: godz. 7.30 zawody kolarskie...

Godz. 8 - sala WKKF przy ul. Zwierzynieckiej: półfinałowe spotkania w boksie.

Godz. 12 - 14 stadion Ogniw: uroczyste zakończenie V igrzysk szkół zawodowych...

Godz. 15 sala WKKF - dalszy ciąg walki na bagnety.

Godz. 18 - sala WKKF przy ul. Zwierzynieckiej: półfinałowe spotkania w boksie.

Godz. 8.30 stadion Ogniw: finałowe spotkanie w piłce nożnej.

Godz. 12 - 14 stadion Ogniw: uroczyste zakończenie V igrzysk szkół zawodowych...



Do Krakowa przybyła grupa „prawdziwych wilków morskich”...

Program V igrzysk szkół zawodowych okr. krakowskiego

Jutro i pojutrze tj. 2 i 3 czerwca odbędą się w Krakowie...

Szczegółowy program imprez w dniu jutrzejszym (sobota) przedstawia się następująco:

Godz. od 9 - 11 stadion Ogniw (dawnej miejski): rozgrywki finałowe...

Godz. od 11 - 13 stadion Ogniw (dawnej miejski): półfinały i finały...

Godz. 13, pływalnia MDK finały pływalnie.

Godz. od 15 - 17 stadion Ogniw: finały siatkówki...

Godz. 15 sala WKKF - dalszy ciąg walki na bagnety.

Godz. 18 - sala WKKF przy ul. Zwierzynieckiej: półfinałowe spotkania w boksie.

Godz. 8.30 stadion Ogniw: finałowe spotkanie w piłce nożnej.

Godz. 12 - 14 stadion Ogniw: uroczyste zakończenie V igrzysk szkół zawodowych...

Godz. 15 sala WKKF - dalszy ciąg walki na bagnety.

Godz. 18 - sala WKKF przy ul. Zwierzynieckiej: półfinałowe spotkania w boksie.

Godz. 8.30 stadion Ogniw: finałowe spotkanie w piłce nożnej.

Godz. 12 - 14 stadion Ogniw: uroczyste zakończenie V igrzysk szkół zawodowych...

Godz. 15 sala WKKF - dalszy ciąg walki na bagnety.

Godz. 18 - sala WKKF przy ul. Zwierzynieckiej: półfinałowe spotkania w boksie.

Godz. 8.30 stadion Ogniw: finałowe spotkanie w piłce nożnej.

KONKURS SPORTOWY „ECHA” KUPON W Szczecinie: Ogniw Kraków - Gwardia Szczecin... W Krakowie: Gwardia Kraków - OWKS... W Krakowie: Włókniarz Kraków - Unia Chorzów... Imię... Nazwisko... Adres...

W YGLASZAŁEM odczyt w Keczkiemie. Kiedy zszedłem z mównicy, zwrócił się do mnie jakiś barczysty mężczyzna...

Ciekaw jestem, czy mnie poznasz? - spytał z uśmiechem.

Poznałem oczywiście i z miejsca zacząłem mówić mu po imieniu.

Wieczór spędzisz u mnie! - zarządził Denes.

Muszę wracać do Budapesztu! - wzbraniałem się.

Dwukołowa biedka, którą Denes powoził osobiście, trzęsła się niemiłosiernie.

Tutaj wciąż życie płynie jak przed stu laty - stwierdziłem w duszy.

Kiedy jednakże po skończonej wieszce, Denes wyjął...

Kiedy jednakże po skończonej wieszce, Denes wyjął...

Bela Illes

MASKARADA

dwie fajki z cybuchami i tyton z własnego ogródka, doszedłem do przekonania, że mimo wszystko są tutaj jakieś zmiany...

Teraz ty masz głos! - rozkazał Denes.

Zgodziłem się posłusznie. W krótkich słowach opowiedziałem historię mego życia...

— Czy życie ci dokuczyciło? - pytałem, przy czym słowo „życie” wypowiedziałem z takim dziecięcym patosem...

— Nie powiedziałbym! - odrzekł Denes zdecydowanym tonem.

Odłożył fajkę i szybkimi haustami raz po raz wypróżnił dwie szklanki.

zł był zatrzymać oka na granatowym odcieniu wina. Przy okazji chciał mnie upić, mimo że sam już zaczynał przebieierać miarkę.

— Bo czegoż ostatecznie potrzeba takiemu jak ja człowiekowi z prowincji? - pytał samego siebie, na nowo zapalając fajkę.

— Teraz ty masz głos! - rozkazał Denes.

— Nie powiedziałbym! - odrzekł Denes zdecydowanym tonem.

— Fakt, że lepiej je opisywać, aniżeli przeżywać dzień po dniu.

— Czy życie ci dokuczyciło? - pytałem, przy czym słowo „życie” wypowiedziałem z takim dziecięcym patosem...

— Nie powiedziałbym! - odrzekł Denes zdecydowanym tonem.

— Fakt, że lepiej je opisywać, aniżeli przeżywać dzień po dniu.

(D. e. n.)

MAŁE Echo



Kraków, 1 czerwca 1951 r. Dodatek do „Echa Krakowskiego”

Od 1 do 3 czerwca w całej Polsce będzie moc niespodzianek

dla wszystkich dzieci ⁹³⁴¹
IV czas

Igrzyska, zawody i zabawy w Międzynarodowym Dniu Dziecka

- 1 czerwca — pochód na ulicach Krakowa
- 2 czerwca — międzyszkolny turniej siatkówki
- 3 czerwca — wielka zabawa dla przodowników nauki

DZIEŃ 1 czerwca obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Dziecka. Jest to więc wasze święto. W dniach od 1 — 3 czerwca z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w miastach, miasteczkach i wsiach dla was organizowane koro-

A L I N K A

ogłasza



CIEKAWY
KONKURS
dla dzieci

patrz
str. 3



Jan Brzechwa

Dzień Dziecka

G DZIE widać niebo
modre,
Gdzie tylko słońce świeci,
Wszystkie dzieci są dobre,
Tak jak to zwykle — dzieci.

Niech dzieci się pochwycają
Po bratersku za ręce
I powiedzą rodzicom:
„Nie chcemy wojny
więcej!”

W każdym najbliższym kraju,
We wsiach i w miastach rojnych,
Starsi dzieci kochają,
A dzieci nie chcą wojny.

Białe gołąbek leci
Przez wszystkie łądy świata,
Jednoczy dobre dzieci,
Uczciwych ludzi brata.

Radosne dzieciństwo Halinki

z Nowej Huty

W IOSENNE słońce za-
gląda przez szyby do
jasnego mieszkania Grzesi-
ków. Grzesika nie ma; wy-
szedł już do pracy. W po-
koju krząta się jedynie po
cichutku Grzesikowa. Po-
cichutku, bo nie chce obudzić
spiącej 4-letniej córeczki.

Ale Halinkę obudził już
kto inny — promień słoń-
neczny. Otwiera więc sze-
roko oczy i powiada:

— O, jakie śliczne słońecz-
ko — i zaraz dodaje:

— Mamo, ja się chcę baw-
wić!

— Zaraz, zaraz córeczko,
pójdiesz się bawić do
przedszkola, tylko najpierw
mamusia musi cię umyć i
ubrać.

Prowadząc Halinkę do
przedszkola jasnymi ulica-
mi Nowej Huty i Grzesiko-
wa wspomina własne dzie-
ciństwo, kiedy to nie wiele
starsza od swej córeczki
nusiła pomagać matce w
pracy zarobkowej.

— Dobrze, że teraz jest
inaczej i że nasze dzieci ma-
ją radosne dzieciństwo i ja-
ną przyszłość przed sobą —
myśli matka. (z)



Sprawy poważne

NA całym świecie
dzieci wszystkich na-
rodów obchodzą dziś
Dzień Dziecka. Dorosli
przygotowali dla Was
rozrywki i zabawy, a na
sua redakcja — specjal-
ny dodatek dziecięcy.

Z okazji Dnia Dziecka
powinniśmy też pomy-
śleć o pewnych poważ-
nych sprawach.

Czy wiecie, na przy-
kład, jak wiele robi się
w dzisiejszej Polsce Lu-
dowej dla dzieci? Daw-
niej — jak o tym opo-
wiadają Wam ludzie star-
si — wiele dzieci nie mia-
ło możliwości uczenia się.
Wyrastały one na doro-
słych, nie umiając ani
czytać ani pisać. Dople-
ro w Polsce Ludowej u-
tworzono wiele kursów,
na których uczą się czy-
tania i pisanie. Dziś każ-
de z Was może się uc-
zyć. Buduje się dla
Was nowe szkoły coraz
to piękniejsze, drukuje
miliony podręczników,

macie coraz lepsze wa-
runki nauki i wypoczyn-
ku. Powinniście właśnie
dziś pomyśleć serdecznie
i poważnie o tym, by za-
tyle starań dorosłych od-
placić się najlepszymi
wynikami w nauce.

I jeszcze jedna bar-
dzo ważna sprawa.
Zwie się ona POKÓJ.
Przed paru dniami star-
si spośród Was wraz z
dorosłymi podpisywali
karty w Narodowym Ple-
biscyście Pokoju.

Dziś pomyślcie o tym,
że pokój osiągnąć moż-
na pracą dla pokoju. A
praca dla pokoju to bu-
dowa nowych fabryk,
szkół, domów, coraz lep-
sza i wydajniejsza praca
każdego. I Wy bierzcie
udział w tej pracy, przy-
gotowując się do życia
i pracy. Pracą w szkole
razem z milionami dzieci
na całym świecie i wspó-
nie z dorosłymi buduje-
cie trwałe pokój!

z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

1 czerwca br. staraniem Zarządu Grodzkiego TPD odbędzie się uroczysty prze-
marsz ulicami miasta dzieci ze szkół TPD.

2 czerwca br. organizowa-
ny zostanie międzyszkolny
turniej siatkówki oraz
przedstawienie teatru ku-
kielkowego.

3 czerwca Zarząd Grodz-
ki TPD łącznie z kierowni-
ctwem Młodzieżowego Do-
mu Kultury organizują wiel-
ką zabawę dla młodzieżo-
wych przodowników pracy
spośród uczniów nauki.



Naszym zdanem

Dzieci polskie pracują dla pokoju

W OJNA to najstraszniejsza rzecz na świecie — mówi uczennica V klasy BASIA TYSZKIEWICZÓWNA — zamienia w gruzy miasta i wsie, nasze szkoły i domy, niszczy wszystko to co jest nam drogie i ukochane. A pokój to spokojna nauka i beztrudna zabawa z koleżankami, to bułki z masłem na śniadanie, to wesołe wakacje spędzane na koloniach. A my przecież chcemy się uczyć w nowych pięknych szkołach, chcemy chodzić w niedzielę z rodzicami na spacer i oglądać jak się buduje Nowa Huta. I dlatego nie chcemy wojny.

J ANEK KOWALSKI z VI klasy szkoły podstawowej też jest małym obrońcą pokoju.

— Żałuję, że nie mam jeszcze 15 lat i nie mogłem brać udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju. A przecież ja tak samo, jak moi rodzice i starsi koledzy pragnę pokoju. Bo tylko wtedy będę mógł skończyć szkołę, tylko wtedy będę mógł zostać inżynierem budownictwem i wznosić nowe piękne gmachy w kochanym Krakowie. A ja kocham swój kraj, swoje miasto i swój dom i nie chcę, aby znów zburzyły go bomby.

W CZASIE ostatniej wojny zginął mój tatuś — mówi MAREK WIŚNIEWSKI z VII klasy szkoły podstawowej — i chociaż byłem wtedy mały dobrze pamiętam tę wojnę. Pamiętam jak dookoła wybuchały bomby i jak prosiłem mamusię o jedzenie, którego nie było. A teraz ci sami hitlerowcy, którzy zaszereżili mego tatusia chcą znów napaść na nasz kraj. Ale my dzieci polskie wiemy, że pokój może być utrzymany i będziemy o niego walczyć coraz lepszymi wynikami w nauce. (zet)

Harcerze zaproszeni przez pionierów z NRD

N A zaproszenie pionierów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej 80 dzieci z całej Polski wyjadzie w lipcu do Berlina, gdzie urządzone będzie specjalne miasteczko pionierskie.

Polscy harcerze przygotowują się już do tego wyjazdu, aby godnie reprezentować Polskę w tym międzynarodowym zjeździe dziecięcym.

POCZTA POKOJU

łączy dzieci polskie

z dziećmi różnych krajów i narodów

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka, a więc z okazji dnia poświęconego wszystkim dzieciom na świecie, pogawędzimy dziś o dziecięcej Poczcie Pokoju. Ta Poczta Pokoju to wielka masowa przyjaźń dzieci, które wzajemnie sobie tę przyjaźń okazują przez pisanie do siebie listów. Piszą więc do siebie dzieci różnych narodów z różnych krajów.

I chociaż piszą różnymi językami, to jednak doskonale się rozumieją. Bo jest to jakby rozmowa dzieciennych serc, które wszędzie biją jednakowo i wszędzie tego samego pragną — wesołej zabawy, spokojnej nauki, które jednym słowem, pragną pokoju.

Niedługo zobaczycie nowe filmy kukielkowe nakręcone specjalnie dla dzieci

P AMIĘTACIE na pewno filmy kukielkowe o panu Prokouku i jego przygodach. Były to filmy czeskosłowackie. Ale i u nas w Polsce, w Łodzi i w Bielsku Wytwórnia Filmów Fabularnych produkuje takie filmy.



Właśnie kończy się żmudne prace przy nakręcaniu filmu pod tytułem „Szklarczyk”. Trudność polega na tym, że kukielki-artysty filmowi same nie poruszają się przed obiektywem kamery filmowej, a trzeba je ustawiać do każdego zdjęcia w coraz to innej pozycji.

Podobnie i w filmach rysunkowych na każdy najmniejszy ruch narysowanej postaci składa się dziesiątki rysunków. Dlatego filmy takie wykonuje sześćdziesięcioosobowy zespół artystów w malarzy i techników.

W Bielsku „kręci” się obecnie film „Budujemy wspólny dom” „O pajacykubumelancie” i „Henio — lenio”, według scenariusza znanego poety Jana Brzechwy i Nela. Wkrótce rozpocznie się rysowanie filmu „Zbuntowane rysunki”.

Z filmów kukielkowych nakręcana będzie wkrótce bajka „Lis i kruk”. (P-k)

D ZIECI polskie nawiązują już bardzo ożywioną korespondencję z dziećmi innych krajów. Piszą do swych rówieśników w Związku Radzieckim, w Czechosłowacji, w Niemiec Republice Demokratycznej i w wielu innych krajach. Otrzymują też od nich bardzo serdeczne listy. Wśród tych listów otrzymały też polskie dzieci listy z dalekiej Korei, w której toczy się teraz wojna, gdyż bohaterski ten kraj broni swej wolności przed najazdem okrutnych napastników amerykańskich.

Dzieci koreańskie przeżywają teraz to, co przeżywały dzieci polskie w czasie ostatniej wojny. Przeży-

wają straszne naloty, giną od bomb lotniczych, patrzą na pożary swych domów rodzinnych.

Oto leży przed nami jeden z listów od dzieci koreańskich. Wymiętoszony, o popalanych brzegach. List napisany jest dziwnymi literkami, wyglądającymi jak jakieś skomplikowane wzorki. „Chcemy pokoju ale chcemy także, żeby nasz kraj był wolny, pozdrawiamy serdecznie dzieci polskie” — czytamy w tym liście.

N A listy te odpowiadają dzieci polskie bardzo gorąco i serdecznie. Same znają okropności wojny. Piszą o walce o pokój, jaka odbywa się na całym świecie, zapewniają swych koreańskich rówieśników, że wszyscy ludzie dobrej woli pracują nad tym, by i one dzieci dalekiej Korei, mogły jak najprędzej powrócić do spokojnej nauki w szkołach, do wesołej zabawy w pięknych ogrodach, by wybuchy bomb przestały budzić ich po nocach i wyprzedzać z domów, by okrutni napastnicy raz na zawsze zostali przepędzeni.

Poczta Pokoju niesie słowa otuchy i przyjaźni.

Polskie dziecięce zespoły artystyczne wystąpią na festiwalu w Berlinie

N A Złot Młodych Bojowników o Pokój, jaki odbędzie się w dniach 5 — 19 sierpnia w Berlinie pojedzie nie tylko „dorosła” młodzież, ale i dzieci, a mianowicie dziecięce zespoły artystyczne. Przewiduje się, że udział w Festiwalu weźmie 80-osobowy



chór chłopięcy z Poznania, 30-osobowy zespół taneczny dzieci ze Śródborowa pod Warszawą, 80-osobowy zespół chóralno-taneczny z Plocka, a także być może i dziecięcy zespół akordeonistów z Orzegowa koło Katowic.

Przed wyjazdem na Festiwal w Berlinie dzieci wraz z rodzicami będą w Warszawie.

miejsce w Warszawie, w Towarzystwie na Bielanach.

Według nauki Lenina i Stałina UCZĄ SIĘ DZIECI

w pięknej szkole w Gorkach

Sale toną w kwiatach a gabinet przyrodniczy wygląda jak ogród zoologiczny

W GŁĘBI brzoźowego lasu ukrył się dwupiętrowy piękny dom. Wchodzimy na jasne, piękne korytarze szkoły poświęconej pamięci Lenina, szkoły, która mieści się w Gorkach. Wielki wódz rosyjskich robotników, nauczyciel i przyjaciel wszystkich ludzi pracy mieszkał tu i pracował. Pragnął zawsze, aby tu w wielkim parku zbudowano szkołę. Powstała ona w 1925 roku i odąd nieprzerwanie rozbrzmiewają tu wesołe dziecięce głosy.

Ponad 20 tysięcy szkolnych kas oszczędności w Polsce

Znacznie ostatnio wzrosła liczba Szkolnych Kas Oszczędności. Jest ich już ponad 20 tys. w całej Polsce, a w Warszawie ponad 400.

Szkolne Kasy Oszczędności grupują 700 tys. członków. Najlepiej pracują kasy prowadzone przez kadetów.

ski krajobraz. To nauczyciel geografii wyświetla film, który bardzo pomaga w nauce.

Czas szybko płynie. Przerwa w lekcjach. Wchodzimy do klasy Vb. Jak miło wygląda — czyste, jasne, papierka, zeszyty, książki na stołach, w kwiatach. Kiedyś pionierzy klasy słysząc o Gorkach, Lenin cenili porządek i czystość — postanowili zawsze po sobie sprzątać. Od nich nauczyli się inni — i szkoła w Gorkach słynie z czystości.

I nie tylko z czystości — wszystkie dzieci dobrze się uczą, są grzeczne, koleżeńskie. Kochają swą szkołę i są z niej dumni. Pragną, aby wszystkie dzieci wiedziały, że pionierzy ze szkoły w Gorkach, szkoły, która jest nazwana imieniem Lenina — potrafią żyć i uczyć się według nauk wielkich Nauczycieli ludzi pracy — Lenina i Stałina.

Dobra książka — Twój przyjaciel

Każdy uczeń i uczennica powinni się zabrać do zbierania odpadków użytkowych

OD JEDNEJ z naszych najmłodszych Czytelniczek „Echo Krakowskie”, otrzymało ciekawy liścik. Na piśmie go 11-letnia Elżunia Meksówna z Krakowa. Wzywa ona swe koleżanki i kolegów do bardziej intensywnego zbierania odpadków użytkowych. Posłuchajcie co mała Elżunia pisze:

Idąc ulicami Krakowa

PROSIMY O PIASEK

IDIEMY na Planty, aby się bawić piaskiem. Lecz cóż, w skrzyniach zamiast złotego piasku, znajduje się więcej błota i gliny. I jak tu się bawić?

Prosimy o dostarczenie nam na Planty nowej porcji świeżego piasku. Nasze mamusi również o to proszą, gdyż bawiąc się w błocie, niszczymy ubranka i brudzimy rączki. (b. c.)

RYSIO I JASIO ZE SZKOŁY Nr 7



RYSIO Garbacik i Jasio Skuza uczniowie szkoły nr 7 w Krakowie bardzo są „swoją szkołą”. Na pytanie dlaczego, rezolutnie odpowiadają:

— Bo chcemy się nauczyć pisać i czytać i wielu ciekawych rzeczy. Nasza pani profesorka jest dobra, to przyjemnie nam jest w klasie. Tytu kolegów mamy, możemy się z nimi bawić na przerwach i książki do czytania z obrazkami mamy i teraz jeszcze na koloniję pojedziemy — więc przecież musimy tę naszą szkołę bardzo lubić

CHOCIAŻ KACZUSZKĘ!



NIEWĄTPLIWIE najbardziej uroczym kąpieliskiem w Krakowie — jest sadzawka na Plantach, w której pływają złote rybki. Lecz rybki można oglądać tylko stojąc na mostku, na którym nie mogą zmieścić się wszyscy.

W Warszawie, dzieci mogą oglądać w Łazienkach cudowne labędzie. Czy nie można by „zainstalować” ich w Krakowie? Tak bardzo pragniemy, aby po wodzie „coś” pływało! Chociażby skromna i mniej piękna — kaczuśka. (b. c.)

„Drogie Echo!

Zawsze jak Tatuś po południu przyniesie gazety lubię czytać „Echo Krakowskie”. Najchętniej przeglądam fotografie.

W każdym numerze jest hasło: „Każdy kawałek ziemi — to cegiełka w nowym domu”. Przez dwa lata uczęszczałam do szkoły w Hradcu Kralowym, to jest w Czechosłowacji. Tam każda klasa robiła z drugą wyścięgi o zebranie więcej

Przecież starsi ludzie nie będą zbierali papierów w domu. Mogą to robić młodzi. Jak każda z moich czterdziestu koleżanek i kolegów przyniesie tezkę pełną starych papierów, to będzie duży stos. W szkole jest dużo klas i można dużo zebrać. To samo dotyczy innych odpadków, więc również pustych tub od pasty do zębów i szkła.

Elżunia Meksówna

Zabawki zrobione w Polsce

BAWIAĆ — UCZAĆ

dostarczają więc pożytecznej rozrywki

Polskie dzieci nie chcą bawić się czołgami lub bombami atomowymi

DZIECI jednej z krakowskich szkół przed podpisaniem Apelu Pokoju powiedziały: Nie chcemy zabawkowych czołgów i bomb atomowych, nie chcemy takich zabawek, jakie mają amerykańskie dzieci!

I słusznie. Polska zabawka ma inny cel, niż przypomnienie o okropnościach i okrucieństwie. Polska zabawka bawiąc — uczy. Dając rozrywkę przynosi pożytek.

Zdobywajmy BSPO

Czy zdobyłeś już BSPO? Skrót ten oznacza nazwę sportowej odznaki dziecięcej „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony”. Starsi mają swoją odznakę SPO. Regulamin dziecięcej odznaki BSPO jest dostosowany do możliwości i zainteresowań dziecka.

Wkrótce wyjdzie szczegółowy regulamin tej odznaki. Na pewno podczas pobytu na koloniach tysiące dzieci będzie mogło spróbować swych sił i umiejętności, a przede wszystkim chęci okazania gotowości do pracy i obrony Ojczyzny.

JUŻ 400 rodzajów tych zabawek wyrabiają różne spółdzielnie. Ostatnia nowością dla najmłodszych to cała seria loteryjek, jak „Matematyczne kropki”, „Komunikacja”, „Sklepy”. Dla starszych dzieci ułożono gry o Planie 6-letnim w budownictwie, o gołąbkach pokoju, zwalczających niebezpieczeństwo wojny i interesującą grę geograficzną „Dorzeczka Wisły i Odry”.

A ile wśród wzorów zabawek odmian maszyn budowlanych: są „Stalińce”, samochody pogotowia technicznego, wywrotki, transportery — ruchome, składane, proste i skomplikowane. Wkrótce w sklepach ukażą się żniwiarki, siewniki i drabi-

niaste wozy. Na przyszłych marynarzy czeka cała flotylla statków rzecznych i morskich okrętów, na małych mechaników budownictwo, z którego można samemu budować różne typy samochodów.

Dla dziewczynek opracowuje się małą szwalnię z wykrojami sukien i bielizny dla lalek. Muzykalne dzieci na smyczkowej mandolinie o jednej strunie będą mogły wygrywać według prostych wzorów różne melodie. Sportowcy zainteresują się niewątpliwie stolowym hokejem i małym krokiem albo licznymi grammi zręcznościowymi.

TRUDNO opisać te wszystkie piękne zabawki, jakie zatwierdziło Centralne Biuro Studiów. Ujrzenie te zabawki wkrótce na wystawach. A jeżeli kiedyś w jakimś sklepie zobaczycie jeszcze zabawkowy czołg czy armatę, powiedzcie sprzedawcy, tak, jak dzieci pewnej szkoły krakowskiej: „Nie chcemy takich zabawek”.

(P-k)

Alinka — dzieciom Konkurs dla najmłodszych Czytelniczek „Echa”

ALINKA zaprasza dziś dzieci do specjalnie dla nich ułożonego konkursu! Proszę wziąć do ręki nożyce i wyciąć 16 kwadracików z rysunkami. Konkurs polega na tym, aby tych 16 rozrzuconych rysunków tak połączyć ze sobą parami, aby powstało 8 ilustracji do ośmiu dobrze Wam znanych bajek! Czyli innymi słowy: trzeba odszukać należące do siebie pary rysunków!

Gdy już udało Wam się ułożyć tych osiem ilustracji, naklejcie je parami na osobnej kartce papieru, dopiszcie swoje nazwisko, imię, wiek, szkołę i klasę, do której chodzicie — no i oczywiście adres! — i kartkę tę przyslijcie w zamkniętej kopercie pod adresem Redakcji „Echa Krakowskiego”, Kraków, Wiślna 2 — w terminie do 10 czerwca.

Zwycięzcy otrzymają nagrody.

Na kopercie prosimy napisać: KONKURS ALINKI.



opiekujcie się zwierzętami

nie męczcie ich i nie drażnijcie

Zwierzęta to Wasi najlepsi przyjaciele

WLASKU Wolskim przed klatką z małpami zatrzymała się grupka zwierzątkom smakolyki, małpki wyciągają do nich

dzieci. Chłopcy podają śmieją się głośno, gdy ręce o długich palcach.

Komitety Blokowe budują dla Was piaskownice

ULICA nie powinna być miejscem waszych zabaw. Czyha tam na was wielkie niebezpieczeństwo — szybko pędzący samochód lub tramwaj, wóz konny i inne pojazdy. Dlatego idźcie raczej kawalek dalej, do zieleńca, do parku lub dziecinca, gdyż tam możecie się bawić swobodnie.



Jeżeli zaś w okolicy nie ma piaskownic, to poproście Waszego tatusia, aby poszedł do Komitetu Blokowego zapytać się, czy pamiętano o was. Gdy się zaś będzie budowało plac do waszych zabaw — pomóżcie wszyscy! (za)

POSRODKU gromadki stoi 10-letni chłopczyk i patyczkiem zaczyna bić małpę po pyszczku. Zwierzątko cofa się spłoszone z lękiem i gniewem. A chłopiec cieszy się ze swojego czynu.

Chłopiec ten zrobił źle. Skrzywdził bezbronne, zamknięte w klatce stworzenie. Ale i on — na pewno jak i inne dzieci — lubi zwierzęta. Nie po myślał tylko na pewno, że przysparza stworzonku lęku i zadaje mu ból. Bo gdyby z tego zdał sobie sprawę, z pewnością już nigdy więcej nie dokuczałby zwierzętom.

Któż z dzieci nie ma bowiem wiernego przyjaciela psa, kota, kanarka a nawet często i konia. Każde na pewno lubi zwiedzać zwierzyńce, lub wystawać podczas wielu godzin przed długie godziny przed klatką z papugą, albo szpakiem i powtarzać: „No, powiedz dzień dobry“.

Zwierzę jest zawsze naszym przyjacielem. Ale czy my też potrafimy być jego przyjaciółmi?

Na pewno tak. Musimy się o to tylko postarać. I okaże się, że nie jest to wcale trudne.

A więc przyrzeknijmy sobie, że już nigdy nie będziemy dręczyć psów i kotów, ciągnąć za ogon lub robić im najrozmaitszych „psikusów“. Każde dziecko, którego rodzice lub opiekunowie mają psy przy bu-

dzie, powinno się zatroszczyć, czy ma on jedzenie i picie, podściółkę ze słomy, ciepło w zimie i czy łańcuch i obroza nie kaleczą go.

Zwiedzając Ogrody Zoologiczne musicie postanowić sobie, że nie będziecie już dokuczać zwierzętom. Wyjeżdżacie teraz na kolonie. Żadne z was nie będzie już z pewnością strzelać z procy do małych, skrzydlatych przyjaciół, wy bierać im jajek z gniazd, albo wzięć ich niepotrzebnie w klatkach.

A gdyby którekolwiek z was chciało kiedyś zrobić krzywdę zwierzęciu, niech się zastanowi tylko, że cierpi ono tak samo, jak człowiek — więcej nawet, bo nie potrafi się poskarżyć.

(bp)



Już wkrótce rozpoczynają się WAKACJE LETNIE

Dzieci wyjadą nad morze i w góry po zdrowie i słońce

WROKU bieżącym bardzo dużo dzieci wyjeżdża na kolonie letnie. Z tego Wydział Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wysyłają około 12.000 uczniów do lat 11.

Krzyś marzy o podróżach i chce zostać pisarzem



KRZYS SIENKIEWICZ ma lat 11, poważne spojrzenie czarnych oczu i przebiegająco opadającą na czoło ciemną czuprynę. — Krzyś czuje się bardzo dorosły, więc w swoim wierszu pisze:

Lubiłem kiedyś bajki — o sierotce Marysi, i o śpiącej królewnie, o rycerzach skrzydlatych
Dzisiaj jestem dorosły, inaczej myślę dzisiaj, już mnie inne ciekawia, doroślejsze tematy.
Dziś marzę o lotniku, co obłoki zdobywa
O chłopcach - marynarzach co opłynęli świat.
To jest dla mnie piękniejsze niż w dawnych bajkach
bywa na skrzydłach i na żaglach z wiatrem za pan brat.
Ale najwięcej pragnę, by kiedyś, gdy dorosnę, takich chłopców jak ja dziś, do wielkich czynów budzić, i żeby byli radosni jak wiatr

na skrzydłach i na żaglach z wiatrem za pan brat.
Ale najwięcej pragnę, by kiedyś, gdy dorosnę, takich chłopców jak ja dziś, do wielkich czynów budzić, i żeby byli radosni jak wiatr

Właśnie „na żaglach z wiatrami za pan brat“, bo Krzyś marzy, by zostać marynarzem i w przyszłości pływać po całym świecie. Nęca go dalekie morza, ziemie, ludzie. Zostać marynarzem i podróżować jak Conrad, lub Fiedler i pisać podobnie jak oni.

— Ale na to, by spełnić się mogły moje marzenia, potrzebny jest pokój na świecie. W razie wojny Szkoła Morska będzie zamknięta, nie zostaną marynarzem i wszystkie moje wymarzone podróże spełzną na niczym.

•A tak chciałbym poznać świat i pisać o nim!

WIEKSZOŚĆ z nas będzie spędzać wakacje w powiatach: myślenickim, nowotarckim, nowosądeckim i żywieckim. Dużo zwiedzi Wybrzeże. Inni pojedą na Pomorze, Mazowsze, Lubelszczyznę w okolicy Olsztyna i Zielonej Góry. Niedługo więc już odłożymy książki i wyjedziemy z miasta.

Odpczniemy tam, nabierzemy sił do nowej pracy, spędzimy mile czas wśród rówieśników. A jak smakuje jedzenie po całym dniu przebywania na świeżym powietrzu! — „Repeta“ będzie mieć z pewnością wielkie powodzenie.

Na koloniach czeka nas wiele rozrywek. Gdziekolwiek będziemy — zapoznawajmy się ze wszystkim dokładnie, oglądajmy okolice, obserwujmy ludzi i ich pracę. Z nas powierzą nam wakacje zaopiekują się cię jest to znacznie więcej.

Tak jak w roku ubiegłym będą dzieci pocięły nową lasy, walczyły ze szkodnikami, zbierały grzyby, orzechy i jagody. Będą też pomagać w robotach żniwnych. Tę pracę nazwano: „pomocą w walce o chleb“. O chleb więc walczyć się będzie, przeglądając razem z wieśniakami maszyny rolnicze, przygotowując stodoły na magazyny zbożowe, okopując buraki i ziemniaki, zgrabiając siano.

Jesteśmy pewni, że zawsze uczynna młodzież ochotczo weźmie udział w tej walce o chleb.

Wiele dzieci korzystało będzie również z półkolonii, zorganizowanych w Krakowie. Urządzane tu będą pod gołym niebem zabawy i najrozmaitsze gry.

Zabawimy się na koloniach wesoło i wiele nauczymy. Ale na razie musimy zasłużyć na wyjazd w czasy... dobrym świadectwem. (bp)



W przedszkolu T. P. D. przy ul. Rzymonta dziewczynki przygotowują tańce na Międzynarodowy Dzień Dziecka. (Fot. J. Rumianowski)